

***Medieval Documents as Artefacts. Interdisciplinary Perspectives on Codicology, Palaeography and Diplomatics*, red. E[ef] C. Dijkhof, współpr. A[mand] Berteloot, J[os] A.A.M. Biemans, J[an] W.J. Burgers i in., *Schrift en Schrift dragers in de Nederlanden in de Middeleeuwen*, t. 6, Verloren, Hilversum 2020, ss. 432, tabl., il.**

Recenzowana publikacja jest efektem międzynarodowej konferencji pt. „Medieval Documents as Artefacts”, która odbyła się w Maastricht 5–6 II 2014. Jej organizatorami były m.in. Huygens Institute for the History of the Netherlands i Regional Historic Centre Limburg w Maastricht. Celem pomysłodawców było zaproszenie badaczy do dyskusji nad materialnością źródeł pisanych (cechami zewnętrznymi i strukturą rękopisów oraz techniką ich powstawania) powstałych w okresie pełnego i późnego średniowiecza, a także wczesnej nowożytności. Publikacja składa się z 22 artykułów przeglądowych i monograficznych ujętych w pięciu częściach.

Pierwsze dwa artykuły mają charakter ogólnego wstępu i zaproszenia do dyskusji. Walter Prevenier („*Writing and Writing Practices in the Medieval Low Countries*”. *Each Message Requires a Carrier. Codicology and Diplomatics; Two Worlds?*, s. 9–13) przypomina trzy projekty naukowe realizowane w ostatnich dekadach w Holandii: *Korpus tekstów średnioniderlandzkich do 1300 r.*¹, *Słownik języka wczesno-średnioniderlandzkiego*² oraz serię wydawniczą *Pisarstwo i Praktyki Pisarskie w Średniowiecznych Niderlandach*³. Wskazuje, że ich realizacja była możliwa tylko dzięki współpracy paleografów, kodykologów i dyplomatów. Podkreśla, że cele i metody wymienionych dyscyplin (niestety ich nie wskazuje) przenikają się i uzupełniają. Eef Dijkhof („*Medieval Documents as Artefacts*”. *A Kaleidoscopic View on the Materiality of Written Documents and Manuscripts*, s. 15–24) wprowadza czytelnika w tematykę wszystkich zagadnień poruszonych w publikacji. Definiuje pojęcie artefaktów średniowiecznej kultury piśmiennej. Z jednej strony „są to rękopisy w formie kodeksów zawierające prace historyczne, literackie i inne, zwykle przechowywane w bibliotekach”, z drugiej zaś jest to „materiał dokumentowy – dokumenty, rejestry, kartularze, księgi rachunkowe i zwoje – przechowywane w archiwach” (s. 16; tłum. cytatów z rec. książki T. Walczak). Zasób źródeł, które Autor ten uznaje za artefakty, jest zatem szeroki.

Pierwszą część publikacji (*Codicology and Diplomatics*) otwiera artykuł zmarłego w 2016 r. Petera Gumberta (*Codicology between Office and Library*, s. 27–36). Tekst ten stanowi zbiór luźnych uwag na temat produkcji dokumentów, ksiązek i rotulusów w okresie średniowiecza. Autor stara się udowodnić, że różnice pomiędzy kancelarią a biblioteką były w średniowieczu mniejsze niż się obecnie wydaje. Pisarze zatrudnieni w obu instytucjach wykorzystywali wszak ten sam materiał – pergamin i papier, produkowali również podobne artefakty – pergaminowy zwój mógł powstać zarówno w kancelarii (takie zabytki są licznie zachowane we francuskich i angielskich archiwach), jak i w bibliotece (spisywano na nich kroniki, genealogie, liczne dzieła literackie). Benoît-Michel Tock (*The Making of a Charter*, s. 37–52) wskazuje pytania, jakie winni stawiać badacze średniowiecznych dokumentów. Do najciekawszych należą te o: 1) popyt na dokument w średniowiecznym społeczeństwie: jakie były motywacje ludzi do ich wystawiania i odbierania?, 2) materiał pisarski: z jakich źródeł kierownicy kancelarii pozyskiwali pergamin i jak zarządzali jego zasobami?, 3) wykształcenie pisarzy: jak długo trwał proces przygotowania zawodowego dobrego pisarza?, 4) tryb pracy kancelarii: ile czasu zajmowało pisanie dokumentu?, 5) kontrola poprawności wystawionego dokumentu: czy dopiero po wystawieniu, a jeśli tak, to w jaki sposób kontrolowano jego jakość?, 6) społeczny odbiór dokumentu: czy okolicznościom jego percepcji towarzyszyły jakieś specjalne wydarzenia?, i 7) cenę dokumentu: ile kosztowało jego wystawienie?

¹ M. Gysseling, *Corpus van Middelnederlandse teksten tot en met het jaar 1300. Reeks I: Ambtelijke bescheiden*, t. 1–7, Leiden 1977; tenże, współpr. W. Pijnenburg, *Corpus van Middelnederlandse teksten tot en met het jaar 1300*, seria 1: *Ambtelijke bescheiden. 1–8 & 1–9*, t. 1–2, Leiden 1977; M. Gysseling, *Corpus van Middelnederlandse teksten tot en met het jaar 1300*, seria 2: *Litteraire handschriften*, t. 1–6, Leiden 1980–1987.

² *Vroegmiddelnederlands Woordenboek*, red. W.J.J. Pijnenburg i in., Leiden 2001.

³ Seria wydawnicza obejmuje pięć monografii: J.W.J. Burgers, *De paleografie van de documentaire bronnen in Holland en Zeeland in de dertiende eeuw*, t. 1–3 (1: *Onderzoek*, 2: *Bijlagen*, 3: *Afbeeldingen*), Leuven 1995; J.A.A.M. Biemans, *Onsen Speghele Ystoriale in Vlaemsche. Codicologisch onderzoek naar de overlevering van de Spiegel Historiae van Jacob van Maerlant, Philip Utenbroeke en Lodewijk van Velthem, met een beschrijving van de handschriften en fragmenten*, t. 1–2 (1: *Onderzoek*, *Appendices*, 2: *Catalogus*, *Registers*, *Bibliografie*, *Platen*), Leuven 1997; E.C. Dijkhof, *Het oorkondewezen van enige kloosters en steden in Holland en Zeeland 1200–1325*, t. 1–2 (1: *Onderzoek*, 2: *Bijlagen*, *Afbeeldingen*, *Transcripties*), Leuven 2003; A. Houthuys, *Middeleeuws kladwerk. De autograaf van de 'Brabantsche yeesten', boek VI (vijftiende eeuw)*, Hilversum 2009; V. Van Camp, *De oorkonden en de kanselarij van de graven van Henegouwen, Holland en Zeeland. Schriftelijke communicatie tijdens een personele unie: Henegouwen, 1280–1345*, Hilversum 2011.

Drugą część publikacji (*Scribal Practices*) otwiera artykuł Josa A.A.M. Biemansa (*Monastic Scriptorium or Municipal Workshop?*, s. 55–92). W drobiazgowym studium kodykologicznym Autor analizuje trzy utwory (*Rymowaną Biblię*, *Spiegel historiale* zmarłego ok. 1300 r. Jakuba Maerlanta oraz kartularz powstały w norbertańskim opactwie w Mariënweerd) zachowane w trzech różnych rękopisach. Zmieniając obowiązujące w historiografii poglądy dotyczące genezy rękopisów, stwierdza, że opracował je przed 1350 r. pisarz związany ze wspomnianym opactwem, któremu w ciągu kilkudziesięcioletniej praktyki zmieniał się charakter pisma. Jan W.J. Burgers (*Ruling the Registers. A Codicological Aspect of the Registers of the Counts of Holland 1299–1345*, s. 93–122) dowodzi, że analiza linii wyznaczających marginesy i wiersze w średniowiecznych kodeksach może być pomocna np. w ich datowaniu. Badacz ten analizuje rejestry kancelaryjne powstałe w kancelarii hrabiów holenderskich Wilhelma III (1304–1337) i Wilhelma IV (1337–1345)⁴. Wskazuje przy tym, że sposoby liniowania pierwszych rejestrów były różnorodne (jeden pisarz mógł liniować ten sam registr na różne sposoby), a późniejszych bardziej regularne i powtarzalne. Zmiana sposobów liniowania późniejszych rejestrów była efektem świadomego wyboru pisarza, który czuwał nad produkcją tych ksiąg, a tym samym nad profesjonalizacją organizacji tamtejszej kancelarii. Anne-Maria J. van Egmond („*So meyster Jacob die scrijffeyn tot Leyden dese rekeninge verlicht heeft*”. *Using and Producing the Decorated Hague Account Books*, s. 123–143) analizuje księgi rachunkowe powstałe w hrabstwach Holandii, Zelandii i Hainaut w latach 1358–1425⁵. Tamtejsi urzędnicy skarbowi (m.in. skarbnik – *tresorier*, główny steward – *purser* oraz kilku mniejszych stewardów – *rentmeesters*) notowali w nich wydatki i przychody skarbu. Księgi były okazywane i odczytywane podczas audytów, kiedy członkowie rady hrabiowskiej rozliczali urzędników. Księgi były iluminowane, w ich dekoracji przeważają motywy zoomorficzne i florystyczne. Zwyczaj ten przyjął się w kancelarii hrabiowskiej wskutek wpływów bawarskiej kancelarii książęcej. Poziom dekoracji poszczególnych ksiąg jest różny. Z zachowanej grupy rejestrów Autorka wyróżnia pięć, w których inicjały zostały „napisane” (w XV-wiecznej Holandii termin pisarz – *scriven* oznaczał zarówno pisarza np. książek, jak i osobę zdolną ozdabiać je inicjałami) przez bliżej niezidentyfikowanego mistrza Jakuba i jego współpracownika. Księgi są częścią bogatej, w dużej mierze niezachowanej, kultury materialnej średniowiecznego dworu hrabiów Holandii w Hadze. Bram van Hofstraeten (*The Advent, Use and Nature of the Humanistic Cursive in Documentary Sources in the Early Modern Low Countries*, s. 145–162) analizuje pismo ksiąg protokołów (niestety nie wyjaśnił, co zawierały) i instrumentów notariuszy publicznych czynnych w Antwerpii, Maastricht i Liège w latach 1650–1750. Do połowy XVII w. notariusze tych miast używali pisma gotyckiego, następnie posługiwali się kursywą humanistyczną. Hofstraeten wskazuje, że proces rozpowszechniania się kursywy w praktyce notariuszy tych miast trwał niemal 100 lat – najwcześniej rozpoczął się w Liège (kursywa wyparła ostatecznie pismo gotyckie w latach 1690–1700), następnie w Maastricht (po 1720 r.), na końcu w Antwerpii (dopiero po 1750 r.). Wielu notariuszy łączyło w tym czasie cechy obu pism. Autor wskazuje również na partykularyzmy językowe notariuszy. Ci działający w Antwerpii języki rodzime, tj. francuski i holenderski, częściej zapisywali pismem gotyckim, a notariusze z Maastricht czy Liège do zapisu tych samych języków stosowali kursywę. Studium to zmienia dotychczasowe postrzeganie zastosowania kursywy jako pisma używanego w dawnej Holandii do zapisu wyłącznie języków „obcych”, np. łacińskiego czy włoskiego.

Maria João Oliveira e Silva (*Traces of (Mis)use. The Practice of Writing in Medieval Portuguese Documents*, s. 163–177) analizuje zjawisko zwane próbą pióra – *probatio penna*. Według Badaczki pełniło ono funkcję techniczną: sprawdzenia na pergaminie przez pisarza jakości narzędzia pisarskiego lub atramentu, oraz edukacyjną: nauki pisania/ćwiczeń pisarskich wykonywanych przez ucznia (s. 163). Ślady prób są obecne na dokumentach portugalskich z okresu pełnego średniowiecza. Zgodnie z dawnymi traktatami o nauce pisania szkolenie winno obejmować naukę pisania pojedynczych liter, potem sylab, następnie krótkich sentencji, a w końcu bardziej rozbudowanych tekstów. Analiza materiału dokumentowego wykazała, że nauczanie nie zawsze przebiegało zgodnie z przedstawionym planem – nie stosowano podziału na etapy, ucząc jednocześnie pisania liter, ich grup, abrewiacji i krótkich słów. Aurélie Stuckens (*When Pen Was Put to Paper. New Thoughts about the Early Use of Paper in the Government of the County of Flanders (c. 1300)*, s. 179–193) analizuje najwcześniejsze przykłady dokumentacji papierowej we Flandrii, czyli korespondencję posłów hrabiego Flandrii Gwidona de Dampierre wysyłaną do niego z dworu papieża Bonifacego VIII w latach 1298–1299 oraz francuski rejestr skarbowy z ok. 1301 r. Do napisania listów na papierze skłonił posłów flandryjskich prawdopodobnie Filip z Chieti, najmłodszy syn hrabiego Gwidona, przebywający na dworze króla Sycylii Karola Andegaweńskiego, który wykorzystywał papier do własnej korespondencji. Inicjatorem założenia rejestru skarbowego był z kolei Simon Lauwaert, kolektor skarbu króla Francji Filipa IV Pięknego w południowej części kraju, gdzie na szerszą skalę wykorzystywano papier. Zaszczepił on zatem na gruncie flandryjskim zwyczaj stosowany w jego rodzinnych stronach. Megan K. Williams („*Ad Regem*”. *Diplomatic Documents as Artifacts of Early Modern Foreign Policy-making*, s. 195–212) analizuje treść depesz dyplomatycznych napisanych 11 i 15 V 1529 przez Andrzeja Burgo (zm. 1532), ambasadora cesarza Ferdynanda I Habsburga w Rzymie. Autorka ukazuje całą gamę zagadnień związanych z wytwarzaniem, przekształcaniem i przekazywaniem informacji dyplomatycznych we wczesnonowożytnej monarchii habsburskiej. Na początku XVI w. wzrosło tam zapotrzebowanie na papier. W 1530/1531 r. cesarska *Hofkanzlei* zużywała tygodniowo ryżę papieru (480–600 stron), a już w 1555 r. cztery razy więcej. Ambasadorowie habsburscy przebywający na placówkach dyplomatycznych sami zaopatrywali się w materiał pisarski. Burgo kupował papier w większych ilościach, na zapas. Proces powstawania depesz był wieloetapowy – ambasador formułował informację, a jego współpracownicy redagowali ją i szyfrowali. Depesze

⁴ Rejestry zostały opublikowane elektronicznie: J.W.J. Burgers i in., *De registers van de graven van Holland in de Henegouwse periode, 1299–1345*, <<http://resources.huygens.knaw.nl/registershollandsegrafelijckheid>> [dostęp: 5.04.2022].

⁵ Artykuł jest fragmentem książki A.-M.J. van Egmond, *Materiële representatie opgetekend aan het Haagse hof (1345–1425)*, Hilversum 2020.

były wysyłane do miejsca pobytu cesarza za pomocą poczty. W 1529 r. były w stanie dotrzeć z Rzymu do Linzu w ciągu dziewięciu dni. Tam odbierał je kanclerz, czytał je, podkreślał najważniejsze informacje, robił z nich notatki, a następnie przekazywał je cesarskiej Tajnej Radzie.

Trzecią część publikacji (*Material Aspects of Production, Purpose and Transmission of Documents and Manuscripts*) otwiera artykuł Judith Keßler (*Responsive Readers. Tracing the Xanten Chapter's Reading Culture*, s. 215–232). Autorka przypomina sposoby (i korzyści płynące z) badania kultur czytelniczych dawnych społeczności, np. kapituł czy kongregacji. Badając społeczność, należy uwzględniać pochodzenie i wykształcenie jej członków, miejsce, jakie w niej zajmowali (sprawowane urzędy), treść książki, z którą się zapoznawali, i ślady, jakie w niej zostawili (znaki własnościowe, notatki). Opisuje w artykule historię dwóch osób – Gerarda Brunsza (przełom XVI i XVII w.) i Friedricha Jacoba Pelsa (XVIII w.). Obaj wywarli wpływ na zasobność biblioteki kapituły w niemieckim Xanten. Brunsz przekazał jej dwie księgi w podziękowaniu za udzieloną mu gościnę. Friedrich Pels, bibliotekarz, bibliofil i historyk zgromadzenia, pozostawił w bibliotece liczne ślady swojej działalności: wpisy i notatki w wielu księgach oraz utwory, które jej zapisał. Jeffrey Love (*The Arnemagnæan Diploma Collection*, s. 233–244) przedstawia sylwetkę Árniego Magnússonsona (1663–1730) i dzieje kolekcji dokumentów, którą stworzył. Magnússon był duńskim antykwariuszem, kolekcjonerem, historykiem prawa i źródłoznawcą. Na przełomie XVII i XVIII w. rozpoczął zbieranie dokumentów odnoszących się do dziejów dawnej Danii, Norwegii i Islandii. Kolekcję tworzyło niegdyś ok. 16 tys. dokumentów. Obecnie, m.in. wskutek oddania części dyplomów ich prawowitym właścicielom, zasób jest mniejszy. Jest on przechowywany w Arnemagnæan Institute w Kopenhadze⁶. Eulalia Ramos Rubert (*Some Remarks about Non-Original Materials in the Illuminated Manuscripts*, s. 246–269) analizuje zmiany w strukturze i treści (usunięte karty, wstawione miniatury, przesunięcia składek) czterech średniowiecznych kodeksów przechowywanych w Nowojorskiej Bibliotece Publicznej. Zgodnie z brzmieniem tytułu, artykuł jest raczej zbiorem luźnych uwag poświęconych tym zabytkom. Do opracowania kodeksów skłoniła Autorkę ich spodziewana konserwacja. Badaczka wyraża zachętę (czy nie nazbyt oczywistą?), by przed konserwacją rękopisów badać zmiany dokonane w ich strukturze i treści. Mogą być one bowiem pomocne w ustaleniu, które elementy konserwowanego rękopisu winny w nim pozostać, a które zostać usunięte.

Czwartą część publikacji (*Methodological Approaches*) otwiera tekst Philippe'a Bobichona i Cristiny Ciucu (*A New Methodology for the Description of Manuscripts (Material and Textual Aspects) Applied to Hebrew Manuscripts*, s. 273–285). Autorzy przedstawiają w nim standard opisu katalogowego rękopisu przyjęty podczas katalogowania hebrajskich rękopisów średniowiecznych przechowywanych w bibliotekach publicznych we Francji⁷. Podczas pracy uwzględniali następujące elementy katalogowanego obiektu: liczbę kart, składek, kart ochronnych, niezapisanych kart, materiał pisarski, znaki wodne, dziury i plamy, ślady konserwacji, kolofony, foliacje, żywą paginę, rozmiar, nakładnia kart, liniowanie, liczbę zapisanych wersów, pismo, tytuły, incipity i eksplicity, kolor atramentu, miniatury, korektury, marginalia, manikuly, próby pisma, sygnatury, noty akwizycyjne, własnościowe, ekslibrysy, pieczętki. Autorzy najpierw interpretowali zebrane dane, a następnie sporządzali opisy rękopisów. Co istotne, nadali im formę narracyjną (przykład znajduje się na końcu artykułu). Opisy są raczej niewielkimi studiami kodykologicznymi niż zestandaryzowanymi notami katalogowymi znanymi chociażby z katalogów rękopisów przechowywanych w polskich bibliotekach. Filipa Roldão (*Methodological Approaches on the Production, Use and Preservation of Documents in a Medieval City (Évora, 1415–1536)*, s. 287–302) analizuje produkcję, użytkowanie i archiwizowanie dokumentów w portugalskiej Évora w XV i na początku XVI w.⁸ Czyni to za pomocą nowego „podejścia metodologicznego”, którym jest metoda „krajobrazu dokumentowego”. Po raz pierwszy tego terminu użył włoski historyk Paolo Cammarosano w latach 90. XX w.⁹ Roldão idzie za ustaleniami Cammarosano i twierdzi, że „dokumenty jednej instytucji mogą być postrzegane jako naturalny krajobraz, przez który można identyfikować nie tylko połączenia między dyplomami, ale również cechy charakterystyczne każdego z nich” (s. 290). Następnie Autorka pisze o dwóch wymiarach dokumentu – statycznym i dynamicznym. Pierwszy odnosi się do oryginalnych elementów dokumentu (format, materiał pisarski), drugi do elementów wtórnych (sygnatury, zapiski dorsalne). Właściwe ustalenia Autorki są nieco chaotyczne oraz ogólne i sprowadzają się do kilku prostych twierdzeń: miasto rządziło się za pomocą pisma – dokumentów (wykorzystywanych głównie do komunikacji z władzą) i ksiąg (stosowanych w sprawach wewnętrznych); dokumenty i księgi były przechowywane w archiwum, które stanowiło skarbiec (*thesaurus*) dawnej dokumentacji i „archiwum zakładowe” miasta, wykorzystywane do przechowywania bieżących dokumentów. Petros Samara (*The Development of Late Medieval Documentary Script. A Quantitative Analysis (1300–1550)*, s. 303–327) zwraca uwagę na kondycję paleografii w dzisiejszej humanistyce. Stwierdza, że po latach stagnacji ta nauka podstawowa może ponownie odżyć za sprawą możliwości, jakie dają komputer i Internet. Samara opisuje swoje badania nad pismem dokumentowym czterech późnośredniowiecznych miast: Lejdy, Leuven, Arnhem i Groningen. Badając tę problematykę, Autor stworzył korpus 3665 dokumentów (wybór z lat 1300, 1325, 1350 itd. do 1500 r.) napisanych przez 669 rąk w dwóch językach (niderlandzkim i łacińskim), wystawionych przez tamtejszą administrację, instytucje kościelne, notariuszy publicznych i innych wystawców. Wykorzystał ten korpus do badania rozwoju pisma używanego w kancelariach wymienionych miast. Na kolejnych stronach Samara śledzi i datuje zmiany w kształcie liter *e*, *a*, *x*, *p*, *d* oraz *g*. Poczynione

⁶ Większość dokumentów została wydana w trzech seriach: *Diplomatarium Norvegicum*, t. 1–22, red. C. Lange i in., Kristiania–Oslo 1847, <http://www.dokpro.uio.no/dipl_norv/diplom_felt.html> [dostęp: 5.04.2022]; *Diplomatarium Islandicum*, t. 1–16, Reykjavík 1857–1959; *Diplomatarium Danicum*, Kopenhavn 1938– (od 2012 r. ta trzecia seria jest kontynuowana on-line: <www.diplomatarium.dk> [dostęp: 5.04.2022]).

⁷ Publikacje te należą do serii *Catalogues de Manuscrits en Caractères Hébreux*, t. 1–, Turnhout 2008– (do dziś ukazało się siedem tomów).

⁸ Artykuł jest fragmentem książki F. Roldão, *A memória da cidade. Escrita e poder em Évora (1415–1536)*, Évora 2017.

⁹ P. Cammarosano, *Italia Medievale. Struttura e geografia delle fonti scritte*, Roma 1998 (wyd. 1: 1991).

obserwacje mogą być wykorzystane do datowania dotychczas niedatowanych dokumentów i rękopisów (oczywiście jedynie tych pisanych pismem kursywnym).

Piątą i ostatnią część publikacji (*Archival Practices. Shaping Ecclesiastical, Monastic and Urban Identities*) otwiera artykuł Diego B. Fernández (*Material Strategies for Chaplaincy Endowments Management in the Cathedral of Seville (Fifteenth Century)*), s. 331–352). Autor przeprowadza studium kodykologiczne dwóch kodeksów powstałych z okazji budowy katedry NMP w Sewilli na początku XV w. oraz wskazuje ich genezę i funkcje. Zabytki zawierają m.in. regulacje prawne, na podstawie których rozpoczęto budowę kościoła, informacje o nadaniach poczynionych na jego rzecz, wspomnienia liturgiczne o dobrodziejach i informacje dotyczące bieżącej administracji budowy. Inicjatorami założenia obu kodeksów byli sewilscy kanonicy katedralni. Księgi służyły bieżącej administracji budowy oraz zachowaniu pamięci o kościelnych dobrodziejach. Valeria Van Camp (*From Rotulus to Codex. The Layout of the Accounts of the Massard of Mons, 1308–1490*, s. 353–372) analizuje rachunki massardów (*massard*), urzędników odpowiedzialnych za administrację finansową Mons (w dzisiejszej Belgii), które od połowy XIV w. było centrum administracyjnym i politycznym hrabstwa Hainaut. Rachunki (nie sprecyzowano ich liczby) były pisane w lokalnym dialekcie francuskim, pierwotnie w formie rotulusów, a od 1338 r. w postaci kodeksów. Autorka zwraca szczególną uwagę na aspekt materialny źródeł – podaje dokładne długości rotulusów i rozmiary kart pergaminowych ksiąg (z dokładnością do milimetra), zapisane i niezapisane powierzchnie tekstu (z dokładnością do centymetra kwadratowego), grubość marginesów na kartach oraz wielkość odstępów między wpisami rachunkowymi. Na podstawie skomplikowanych wyliczeń (ich zrozumienie ułatwiają zamieszczone wykresy) dochodzi do wniosku, że zmiana formy rachunków z rotulusów na księgi była podyktowana m.in. rosnącą liczbą wpisów rachunkowych, którą można zaobserwować od lat 30. XIV w. Tineke Van Gassen (*City Cartularies in Late Medieval Ghent. A Sign of Urban Identity?*, s. 373–391) analizuje kartularze powstałe w późnośredniowiecznej Gandawie. Nie jest to jednak studium kodykologiczne. Autorka zastanawia się nad genezą poszczególnych zabytków, ich funkcjonowaniem i znaczeniem dla miejskiej społeczności. Zbiory dokumentów powstawały na zamówienie zarówno władz miejskich, jak i prywatnych mieszkańców. Poprzez dostęp do wiedzy (dokumentów prawnych) kartularze zwiększały prestiż ich posiadaczy. Pełniły różnorodne funkcje, służyły m.in. zachowaniu ważnych dla miasta dokumentów, wzmocnieniu tożsamości mieszkańców, gdyż zawierano w nich wiadomości istotne dla historii miasta, były instrumentami kształtowania pamięci przyszłych mieszkańców (dokonywano selekcji dokumentów, które miały być skopiowane), były także instrumentami propagandy władzy, ponieważ w niektórych kartularzach umieszczano np. miniatury przedstawiające zwycięskich władców. Coraline Rey (*Jean de Cirey, Abbot of Cîteaux, and the Reorganization of Archives and Manuscripts. Archival Filing, Cataloguing, Binding and Printing (1476–1501)*), s. 393–406) przedstawia biblioteczną działalność Jeana de Cirey, opata klasztoru cystersów w Cîteaux w ostatniej ćwierci XV w. Był on reorganizatorem klasztorowego archiwum (uporządkował zbiór ok. 3 tys. dokumentów i wpisał je do kartularzy) oraz biblioteki (opracował katalog ok. 1200 rękopisów i je oprawił). W Petit-Cîteaux, domu klasztorowym cystersów w Dijon, założył drukarnię, do której sprowadził drukarza Pierre'a Metlingera. Artykuł stanowi interesujący przyczynek do badania organizacji archiwów i bibliotek cysterskich w późnym średniowieczu. Andrew T. Smith (*Rethinking Medieval Cartulary Production Through an Exploration of Forgery in the Kelso Abbey Cartulary*, s. 407–430) przeprowadza studium kodykologiczne kartularza powstałego w opactwie benedyktynów w szkockim Kelso, analizuje jego genezę i funkcje. Kodeks zawiera zbiór dokumentów papieży, królów szkockich i dobrodziejów opactwa wystawionych w XII–XIII w. Powstawał w trzech etapach na początku XIV w. Twórcy wpisywali dokumenty do kartularza w różny sposób – niekiedy *in extenso*, niekiedy w części, omijając np. formuły świadków, innym razem w formie rejestrow (notitia). Geneza kartularza jest trudna do ustalenia. Przez wpisanie do niego autentycznych dokumentów zakonnicy mogli chronić stan posiadania klasztoru. Kartularz zawiera również wpisy sfalszowane, zredagowane w czasie tworzenia kodeksu. A.T. Smith sugeruje, że powstanie kodeksu mogło służyć „ukryciu” dokumentów sfalszowanych wśród autentycznych aktów.

Zachodnioeuropejskie pochodzenie Autorów recenzowanych artykułów przełożyło się na proveniencję analizowanych źródeł. Ich zasób jest bardzo szeroki – są to depesze dyplomatyczne, dokumenty, instrumenty notarialne, kartularze, księgi rachunkowe, protokoły, rejestry kancelaryjne oraz rękopisy liturgiczne. Takie źródła były znane w całej późnośredniowiecznej i wczesnonowożytnej Europie. Określa się je mianem dokumentacji pragmatycznej, choć w recenzowanej publikacji ten termin się nie pojawia. Organizatorzy konferencji oraz Redaktorzy publikacji chcieli zwrócić uwagę badaczy przeszłości na materialność źródeł pisanych (cechy zewnętrzne, strukturę i technikę powstawania) oraz skłonić ich do jednoczesnego wykorzystywania metod kodykologicznych, paleograficznych i dyplomatycznych. Postulat jest niewątpliwie słuszny, brak jednak w recenzowanych artykułach „przełomowych” propozycji badań nad materialnością dawnych artefaktów. W opinii piszącego te słowa najbardziej interesujące wydają się artykuły poświęcone rozwojowi dawnego pisma (B. van Hofstraeten, P. Samara) oraz kartularzom (D.B. Fernández, T. Van Gassen, A.T. Smith). Mogą one stanowić wzór do naśladowania i zachętę do podejmowania dalszych badań. Liczne księgi sądowe i rachunkowe, kopiariusze oraz dokumenty i listy przechowywane w polskich bibliotekach i archiwach czekają na pełne opracowanie kodykologiczne, paleograficzne i dyplomatyczne. Prezentowane studia mogą być również przewodnikiem bibliograficznym po zachodnioeuropejskiej literaturze naukowej dotyczącej wymienionych źródeł.

Tomasz Walczak
Instytut Historii im. Tadeusza Manteuffla
Polska Akademia Nauk
Kraków